

Dzień pełen wrażeń



W dniu 18 bm. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz podczas przyjęcia w Urzędzie Rady Ministrów z okazji Centralnych Dożynków udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi i państwowymi odznakami M. in. order „Sztandar Pracy” II klasy otrzymał Józef Lewandowski, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Leżkowie, pow. Kolobrzeg. (zdjęcie u góry).
Chłopcy z woj. kieleckiego byli w Warszawskiej Fabryce Motocykli. Popularne WFM-ki podobały im się znacznie niż Fabryka, niż jej zalogi. (zdjęcie poniżej)



Około 30 tys. delegatów będzie mogło powiedzieć po powrocie do domu — nie tylko widziałem Pałac Kultury ale i zwiędzioną go. Na zdjęciu powyżej, grupa z woj. gdańskiego. Odro. WR
Foto CAF

Wczesny siew — dobry plon

Min. Pszczółkowski o jesiennej kampanii siewnej

Informacje nadchodzące z całego kraju wskazują, że jesienią kampania siewna rozwija się jeszcze zbyt powoli, chociaż jest już najlepszy czas dla siewu ozimin.

Minister Rolnictwa E. Pszczółkowski stwierdził, że jest to stan niepokojący, gdyż minieła już połowa września, a więc czas, gdy siewy powinny być w całej pełni w całym kraju.

Tak duże opóźnienie siewu spowodowane jest przede wszystkim tym, że duża część polni, na których mają być siane oziminy, nie jest jeszcze zaorana. Wstarczy powiedzieć, że np. w województwach szczecińskim, zielonogórskim i opolskim do 10 września przygotowano pod zeszaw oziminy zaledwie 35 proc. pól przeznaczonych pod te zboża.

Opóźnienie orki powinno niepokoić wszystkich odpowiedzialnych za to pracowników, a tymczasem stwierdziliśmy, że wiele POM-ów i pracowników służby rolnej nie docenia tej sprawy, nie robi wystąpień, żeby orki pod oziminy jak najszybciej skończyć.

Na radach narodowych i POM-ach ciąży odpowiedzialność za to, aby zmobilizować do orki wszystkie traktory i jak najszybciej je wykorzystywać. Duże możliwości przyspieszenia orki daje praca traktorów na dwie zmiany, toteż trzeba ją wprowadzać wszędzie, gdzie to jest możliwe.

Malo orki przedsięwziętych wykonanych jest w gospodarstwach bezkonnnych. Najwyższy czas, aby rządy narodowe, aktywne i POM-y zajęły się tą sprawą. Nie wolno dopuścić do tego, aby zobowiązani do pomocy lekcewazyli ten obowiązek.

Weszliśmy w decydujący okres siewów jesennych, a od tego jak je przeprowadzimy zależy w dużym stopniu plony przyszłego roku.

Dalsze dwa powiaty: Oleśno i Opole w woj. opolskim przekroczyły 90 proc. planu dostaw zboża dla państwa.

Liczba powiatów zwolnionych z obowiązku i odpowiadających do 49.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 225 (1675) B

Warszawa, środa 21 września 1955 r.

Cena 20 gr

3027 ton węgla na raz!

Wyczyn zetempowców z parowozu TY 246-71

ŁÓDŹ (kor. wł.). Piesz, piesz, piesz — szczyt ciekim, strużkami pary parowóz TY 246-71 z wyróżniającym go spośród innych parowozów znakiem „ZMP” na przedzie kotła.

Młoda, umorusana zaloga, wyglądała wspaniale przez boczne okienka lokomotywy, uważnie obserwując stojący opodal semafor.

Za chwilę maszynista Władysław Milewski i jego pomocnik Eugeniusz Waldoch wyruszą w podróż na odcinku Tarnowskie Góry — Karsznice — Bydgoszcz — Wschód — Gdynia. W drodze z zremontowanym wagonem nalożonym węglem o łącznym ciężarze 3027 ton. (Norma wynosi 2300 ton). Tak ciężkiego porażu nie spowodował jeszcze żaden maszynista w kraju. Trzeba mieć na to nie tyle pewną dawkę odwagi — choć i to jest potrzebne, ile dobra znajomość zawodu i doskonałe przygotowanie maszyn.

Wreszcie „lapa” semafora: unoszą się w górę... — Dobra, wolno — krzyczy pomocnik maszynisty. Ruchamy...

Pożegnany gwizdek i zespół 14 wagonów, z których 41 meści po kilkadziesiąt ton węgla, opuszcza Tarnowskie Góry. Po niedługim czasie cały skład wystukuje już na złączeniach szyn — szybkość około 50 kilometrów na godzinę.

Cel — stacja kolejowa Karsznice — a potem Bydgoszcz — Wschód i Gdynia. Komuś kto nie zna spraw kolejnictwa wydawać się może, iż ilość 44 wagonów to frazka, a transport niewielki. Przypominamy: chłopcy zabrali na tej „małej” ilości wagonów 3027 ton węgla. Przydzielono im specjalne wagony — giganty, ponieważ zastępowanie w tym transporcie wagonów normalnych, znanych nam wszystkim, nie pozwoliłoby na zmniejszenie pociągu „w stacji”, jak mówią kolejarze, gdyż ilość ich przekraczałaby b. poważnie 75 wagonów tj. tyle ile mieszczą nasze właściwe tory.

Gdzieś pod Kaletami maszynista Milewski usmiechnął się kąśkiem ust do pomocnika Waldocha. Napięcie zaczęło ustępować miejsca zwykłej spokojności.

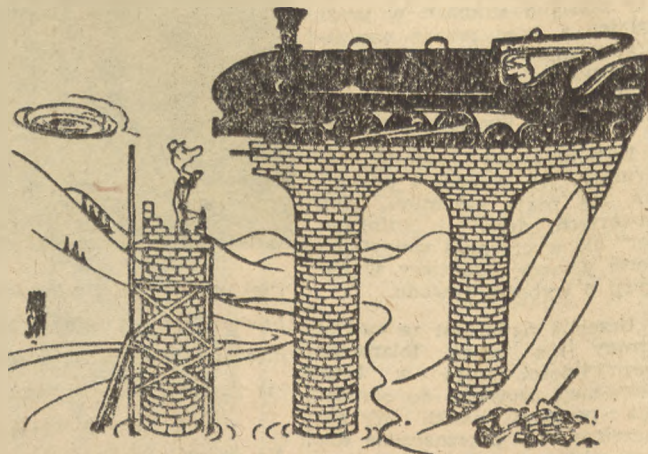
— Jak dotąd — wszystko gra — nie, Władek? — zapytał palacz.

Ale kiedy znaleźli się za Kaletami, dostali przed siebie nie specjalny znak tarczy, a wolno bieg. Jechali więc tylko z szybkością 20 kilometrów na godzinę, gdyż prowadzono tam roboty torowe. Maszynista zdawała egzamin sprawności technicznej. Stękała, bo „wciśkali” parę w tory i szła na przód — wyszła z tej opresji zwycięsko. Drugie takie wzmieszenie mieli między Bręczycą a Kłobuckiem — i tu również musieli zwolnić bieg do 15 kilometrów na godzinę. Ale dalej — oni i maszyna.

Od czasu wyjazdu z Tarnowskich Gór minęło już 220 minut. Pociąg nr 49191 tj. pociąg prowadzony przez naszych ZMP-owców zbliża się już do macierzystej stacji w Karsznicy. O godzinie 10.50 wyciął się na stację. Młodzi maszyniści sprawili wszystkim miłą, naprawdę nieoczekiwaną niespodziankę. Przyjazd ich zgodny z planem wstąpił na szluby — oni i maszyna.

KAZIMIERZ RADZIOCH Piotrowice

Humor szwajcarski



— Jeszcze trochę za wcześnie, mój kochany!

Razem, młodzi przyjaciele!

Odrz. W NUMERZE

- O KOLEJACH MOJEGO USPRAWNIA — Marjan Katulski — str. 2.
- 23 TYS. MŁODZIEŻY I CO DALEJ? — Jerzy Wolkoch — str. 2.
- NAJLEPIEJ? ZALEŻY DLA KOGO — str. 3.
- ŻURBINOWIE — C. Wiśniewski — str. 4.

Przedłużenie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR i Finlandią

ZSRR zrzeka się bazy w Porkkala-Udd

MOSKWA. Agencja TASS podaje:

W dniach od 16 do 20 września przebywał w Związku Radzieckim na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa prezydent Republiki Finlandii J. K. Paasikivi. Prezydentowi towarzyszyli: premier Finlandii U. Kekkonen, minister obrony E. Skog, minister R. Svento, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych R. Seppälä, Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa i prezydent Republiki Finlandii J. K. Paasikivi wymienili poglądy w sprawach dotyczących stosunków radziecko-fińskich i niektórych problemów międzynarodowych.

Ze strony radzieckiej w wymienianiu poglądów uczestniczyli: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, członek Prezydium Rady Najwyższej

ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pierwuchin.

Ze strony Republiki Finlandii w wymienianiu poglądów brali udział: premier U. Kekkonen, minister obrony E. Skog, minister R. Svento, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Seppälä.

Rozmowy odbywały się w duchu szczerzego zaufania, serdeczności i wzajemnego zrozumienia oraz były przepełnione życzliwością obu stron do dalszego zacieśnienia istniejących przyjaźnych stosunków między Finlandią a Związkiem Radzieckim, opartych na równouprawnieniu, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, wzajemnym poszanowaniu suwerenności pań-

(Dokończenie na str. 3)

Pierwsza stal z IV martena w hucie im. Lenina



cięż liczone się z tym, że „pierwszy raz mogą trochę „nawalić”. Spodziewano się ich więc gdzieś o godzinie 11.20.

Milewski wszystkie opóźnienia na wzniesieniach nadrobił szybszą jazdą na lepszej drodze. Wiele pomogli mu kolejarze, którzy na całym odcinku od Tarnowskich Gór do Karsznicy dawali „zieloną drogę”.

O godzinie 11.30 Milewski przekazał już parowóz zmianowemu — jednemu z najlepszych młodych maszynistów w DOKP Łódź — Henrykowi Waszczukowi, który wraz z jego pomocnikiem Józefem Makarzem, Waszczuk naciśnął dźwignię, pożegnał wszystkich spojrzem i ruszył dalej, w jeszcze trudniejszą drogę do poprzednika. Nowa zmiana zaprowadziła ciężki pociąg aż za Bydgoszcz — na wzniesienie w Maksymilianowie.

— Za przykładem zetempowców z Karsznicy w dalszą drogę pociąg poprowadzili towarzysze z DOKP Gdańsk.

O ważności wyczynu młodych radzieckich maszynistów niech mówi następny fakt. Gdyby przyjeżdżał do zabrania z Tarnowskich Gór 1149 ton węgla — młodzi maszyniści z parowozu TY 246-71 pojechali by po niego do Tarnowskich Gór nie pięć razy, jak to określa norma, a tylko cztery razy. Czyli, że zlikwidowali by jeden kosztowny przewóz na dość długiej trasie.

MICHAŁ CEZAK

„Prędko pędzi pociąg nasz”

Wojna. M. Sulejow
Przedk. L. Lewin

T. Chrennikow

Just wyjechał z Moskwy czas, długa droga czeka nas. Podróż sprzyja przyjaźni, nieznajomy towarzyszu, witam was.

Daleki Wschód — pociąg mknie nocą i dnie. Masz przysiąć w kóło — uśmiech zdobi im twarz; prędko pędzi pociąg nasz.

Uścisł dłoni, śmiał wzrok rozpraszając smutek mrok. Kiedy razem jesteście, sto tysięcy kilometrów — jeden krok.

Daleki Wschód... Nad zielenią naszych pól i nad taigą w blasku gwiazd buczy wicher zwycięstwa, owiewając domy naszych wsi i miast.

Daleki Wschód...

Niemal codziennie z rampy przedłunkowej pierwszego w Polsce huty aluminiowej w Skawinie odchodzi transporty tego cennego, dotychczas nie wytwarzanego w kraju metalu. Jednocześnie szybko postępuje budowa dużych obiektów huty.

Na zdjęciu: fragment działu elektrolizerni.

Foto CAF

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni

Polsko-Radzieckiej

70 tys. uczestników na odczytach

RZESZÓW (kor. wł.). Ostatnio w woj. rzeszowskim gościła delegacja z kolechozu im. Stalina obwodu zaporozkiego M. I. Sardak i kierownik wydziału oświaty — Maksymienko.

Goście radzieccy uczestniczyli w wielu serdecznych spotkaniach, m. in. w Liceum Pedagogicznym w Rzeszowie oraz w spółdzielni produkcyjnej w Zaczerniu, pow. rzeszowski. Po zwiedzeniu spółdzielni dojazd Sardak podzielił się z członkami spółdzielni swoimi doświadczeniami w hodowli bydła.

Wielką popularnością cieszą się w Rzeszowskim odczyty o osiągnięciach, życiu i pracy narodu radzieckiego. Dotychczas wygłoszono ponad 1020 odczytów, których wysłuchało około 70.000 osób.

T. P.

Festyn przyjaźni w Brodnicy

Ponad 4 tys. osób zgromadził festyn przyjaźni w Brodnicy w woj. bydgoskim. Na wielkiej polanie, położonej u stóp basty zamkowej z XIII wieku oraz nad brzegami Drwęcy, przez cały dzień występowały wiejskie zespoły artystyczne. Przybyło do Brodnicy z wielu spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów tego powiatu.

Dużym powodzeniem cieszył się kiermasz książek, na któ-

rym sprzedano kilkadziesiąt tysięcy polskich i radzieckich. Wieczorem uczestnicy festynu przyjaźni wzięli udział w zabawie ludowej. Odbyła się ona w bogato iluminowanym parku, wśród pawilonów wystawy rolniczej.

Dwa nowe rekordy świata w Belgradzie

BELGRAD. W poniedziałek, w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Belgradzie pobito dwa dalsze rekordy świata: Kriwonosow uzyskał w młocie 64.52, poprawiając swój rekord ustanowiony w Warszawie podczas II MISM o 19 cm, a Otkalenko przebiegła 800 m w 2.06.4, a więc o 0,2 sek. lepsze od własnego rekordu świata.

Najmłodszy lekkoatleci na starcie czwórboju

1871